



Selekcyjne zgrupowanie kadr i wskrzeszenie BOOM-u to zjawiska pozytywne, miejmy nadzieję, że na stałe wejdą do młodzieżowego kalendarza PZBS. Dobrą renomą nadal cieszą się obozy w Stasikówce, które organizowane są nieustannie od dziesięciu lat. Warto przy okazji okrągłego jubileuszu pochwalić Marcina Kuflowskiego za pracę zarówno szkoleniową, jak i organizacyjną. To on przez wszystkie te lata znakomicie wypełniał lukę powstałą z powodu inercji działań PZBS w tym zakresie. Dziesiąty obóz pod Tatrami,

choć zapowiada się hucznie, to jednak może przebiegać nieco w cieniu mistrzostw świata w Turcji. Czy będą medale? Trudno powiedzieć, co umie opozycja. My wiemy, ile warci są nasi. Dziewczyny mamy mądre i ładne, więc spokojnie sobie poradzą. Skład U-25 znakomity. U-20 też nie wygląda źle. Drużyna U-15 także rewelacyjna. Tak, młodzicy po raz pierwszy w dziejach brydża rozegrają mistrzostwa w swojej kategorii. Nam pozostaje liczyć na trafne decyzje kadrowe selekcjonerów i trzymać kciuki za nasze reprezentacje młodzieżowe.

Nowy sezon, nowe wyzwania i nowy ośrodek małopolskiego brydża



Uczestnicy turnieju w Olkuszu

4. Młodzieżowe Grand i Petit Prix Małopolski, Olkusz 25.01.2014

W Olkuszu odbył się drugi turniej z cyklu GP. Rozegrano także pierwszy turniej 4. Młodzieżowego Grand Prix Małopolski. Turniej w kategorii U-20 wygrali Błażej Krawczyk i Witold Petryszyn. Do lat 15 najlepsi byli Wojciech Krawczyk i Mateusz Krzemek. W 2. GP Olkusza i zarazem Open 21+ zwyciężyli Maciej Janeczko i Grzegorz Plewniak. Impreza była znakomicie przygotowana przez gospodarza Pawła Krawczyka, który postarał się o fajne upominki i niezwykle ciepłą atmosferę zawodów, których główną atrakcją były regionalne specjały. Oddaję głos wskrzesicielowi brydżowego życia w Olkuszu Pawłowi Krawczykowi.

Inicjatywa promocji w naszym regionie brydża sportowego jako sposobu rozwoju zainteresowań młodych ludzi, którym wyraźnie brakuje pomysłu na kulturalną i aktywną umysłowo rozrywkę, nabiera rozpędu. Brydż to nie tylko gra towarzyska, to szlachetna forma kształtowania charakteru, która w czasach zdominowanych przez intelektualnie bezwartościowe propozycje telewizji czy większości Internetu zasługuje na szczególną uwagę.

Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim zaangażowanym za pomoc. Na szczególne podziękowania zasługuje pani dyrektor II LO, która ufundowała pamiątkowe puchary dla młodzieży, dział promocji Starostwa Powiatowego, LGD nad Białą Przemszą i firma Generali – za przekaza-

nie bardzo sympatycznych upominków dla najlepszych w turnieju. Zwrócić uwagę należy na wspaniałą oprawę cateringową firmy BM Catering oraz promocję spożywczych produktów lokalnych przygotowaną przez stowarzyszenie Babiniec z Klucz. Jako organizator koła brydżowego chciałem podziękować panom Maciejowi Przoncie i Bogdanowi Pasichowi z Wobromia za podarowanie 32 kompletów kart wraz z pudełkami turniejowymi.

Następne turnieje zagramy kolejno w Stasikówce 8.02, Oświęcimiu 5.04, Golicach 10.05, Krakowie 7.06, Stasikówce 14.08 i Tarnowie 11.10 oraz finał 29.11 w Skawinie. Zapraszamy młodzież i dorosłych (zawsze organizujemy poboczny turniej open), także spoza Małopolski.

Małopolskie specjały młodzieżowe

3. Finały PETROACTIV Grand i Petit Prix, Skawina 30.11.2013



Piotr Kruczek



Maciej Superson

Imprezie patronował marszałek województwa małopolskiego Marek Sowa. Zwycięzcom wręczono tablety, a pozostałych obdarowano upominkami w postaci wydawnictw brydżowych. Turniej finałowy w kategorii U-15 wygrali najmłodszy w stawce: rewelacyjni młodzicy **Michał Kuczowski** (Młodzieżowy Klub Brydżowy Pałac Młodzieży Tarnów) i **Piotr Kruczek** (Hotel Polski Mielec). W Finale Grand Prix U-20 zwyciężyli faworyci, już pierwszoligowcy: Maciej Superson (Wincor Nixdorf Cracovia) i Maksymilian Chodacki (Konstanta Bielsko-Biała).

Małopolska Liga Młodzieżowa, Tęgorze 7-8.12.2013

MPEC I Tarnów po raz piąty z rzędu został drużynowym młodzieżowym mistrzem Małopolski. Tarnowianie grali w składzie **Olga Długosz, Maciej Grabiec, Maciej Kita, Błażej Krawczyk i Michał Krysa**. Tytuł wicemistrzowski obroniła ekipa CKiS Skawina, a brązowy medal zdobyła drużyna Jocker-Cracovia Oświęcim.

Czary mary, czyli dwie w jednej albo czarodziejska kompresja

Kompresja zwana dalej *przegrywającą* na przegrywającą jest znakomitym manewrem pozwalającym na pozbycie się dwóch zgubnych kart w jednej lewie. Ideę przejrzyszcie wyjaśni diagram. Grany jest szlemik kierowy po bloku pikowym i wyjściu obrońcy **W** ♠K. Jedynym problemem są kara. Mamy prawo podejrzewać zawodnika **W** o posiadanie ♦K, w związku z czym grozi nam oddanie dwóch lew. Z tego powodu zarówno ♦D, jak i blotka to karty przegrywające. Jak je spakować w jedną lewę, którą możemy oddać?

♠ A 10 3		♠ 6 5 2
♥ ADW 2		♥ 6 3
♦ 6 5 2		♦ 10 9 8 7
♣ AKD		♣ 7 5 4 2
♠ KDW 9 7 4		♠ 8
♥ 4		♥ K 10 9 8 7 5
♦ KW 3		♦ AD 4
♣ 10 9 8		♣ W 6 3

Jeśli grę zaplanujemy skrupulatnie, to wygramy, gdy obrońca **W** ma wszystkie honory pikowe. Pierwszy wist zabijemy asem, ściągniemy atuty, przebijemy trójeczkę pikową, a następnie odbierzemy karty bezpiecznego odejścia, czyli trefle, i kończąc w dziadku, wyjdziemy stamtąd

♠10. Jeżeli **E** nie pokryje naszej ♠10 żadnym honorem, to przepuścimy ją w rękę, wyrzucając ♦4. W ten sposób pozbędziemy się dwóch przegrywających za jednym zamachem. **W** podaruje nam lewę, wistując do widetek karowych lub wyjdzie w podwójny renons, co pozwoli na pozbycie się kara w jednej ręce i przebicie atutem w drugiej. Oto ta interesująca pozycja:

♠ 10		♠ 5
♥ W 2		♥ -
♦ 6 5 2		♦ 10 9 8 7
♣ -		♣ 7
♠ DW 9		♠ -
♥ -		♥ K 10 9
♦ KW 3		♦ AD 4
♣ -		♣ -

Zarówno ♠10, jak i ♦4 były kartami przegrywającymi i chociaż ♠10 można było przebić, to jednak uczyniliśmy z jej obecności w stole lepszy użytek. Nie dość że skumulowaliśmy przegrywające, to jeszcze wymusiliśmy przychylnie wyjście gracza **W**. Czary mary zdarzają się jak widać także w brydżu. Kolejne klejnoty rozgrywkowe w następnych numerach.

Krzysztof Ziewacz

TEST (NIE TYLKO) DLA MŁODYCH

Włodzimierz Krysztofczyk

Sześciopak

W numerze 272/273 *ŚB*, prezentując problemy pierwszego wist, przedstawiłem dziesięć przykładów. Ale promocja się kiedyś kończy! Dziś prezentuję sześciopak w tej samej cenie.

Idę na jakość. Obiecuję – w ramach rekompensaty – dodatkowe procenty!

Jednostki treningowe pochodzą z hurtowni Davida Birda i Tafa Anthiasa o nazwie Winning Suit Contract Leads. Hurtownią zarządza komputer, który do

każdego problemu dołosowuje 5000 rozdań. Potem je analizuje w otwarte karty i określa optymalny pierwszy wist.

Z sześciopakiem to my umiemy się doskonale obchodzić i zaraz to udowodnimy!

Pierwsze trzy problemy związane są z wyborem wist po prostej, naturalnej licytacji.

W	Ty	E	S
1♠	pas	1 BA	pas
2♥	pas	3♥	pas
4♥	pas...		

1. ♠K643 ♥63 ♦D76 ♣A642
2. ♠10 ♥D742 ♦96 ♣DW10754
3. ♠D864 ♥K6 ♦KW52 ♣987

Kolejne trzy problemy też nie wymagają większego komentarza do licytacji.

W	Ty	E	S
1♠	pas	2♠ ¹	pas
2♥	pas	3♥	pas
4♥	pas...		

¹ naturalne (!), 4+♣ i forsing na jedno okrążenie; jednym słowem: *acol*

4. ♠W65 ♥5 ♦10842 ♣D6432
5. ♠W65 ♥5 ♦KDW3 ♣D6432
6. ♠K87 ♥DW108 ♦93 ♣D1076

Rozwiązanie testu Rozdania 1-3

W	Ty	E	S
1♠	pas	1 BA	pas
2♥	pas	3♥	pas
4♥	pas...		

Otwierający wskazał rękę dwukolorową. Odpowiadający posiada

misfit pikowy i fit kierowy. Zgodnie z zasadą bilansu powinien posiadać około 10–11 PP (PP = punkty przeliczeniowe).

Kontrakt jest raczej beznadwyzkowy.

1. ♠K643 ♥63 ♦D76 ♣A642

- a) ♦7 (6) 34,3% (3,07)
- b) ♣2 (!) 29,9% (3,00)
- c) ♥3 28,9% (2,94)
- d) ♠3 16,9% (2,54)

Wist w błotkę karo prowadzi do położenia kontraktu w 34,3 % rozdań. Liczba podana obok wskazuje, ile średnio lew weźmiemy, wistując w podaną kartę. Ta informacja jest szczególnie przydatna w grze na maksy, gdzie dążymy do wzięcia maksymalnej ilości lew nawet kosztem rezygnacji z położenia kontraktu.

Głównym konkurentem do atakującego wyjścia w kara wydaje się być – bez pomocy komputera – błotka kierowa. Nie wychylamy się, czekamy na swoje lewy. Mając opozycję w głównym kolorze rozgrywanego, często dobrym pomysłem jest łączenie atu. Tu jednakże bardzo słabo zapieramy piki. Ponadto wistując pasywnie, oddajemy się w ręce wroga, który łatwo może wyrobić sobie lewy treflowe w dziadku i wyrzucić kara.

Rozdanie z analizy komputerowej Birda i Tala

♠ 87		♠ W2
♥ KD72		♥ 985
♦ W932		♦ A104
♣ K83		♣ DW975
♠ K643		♠ W2
♥ 63		♥ 985
♦ D76		♦ A104
♣ A642		♣ DW975
	♠ N	
	W E	
	S	
		♠ AD1095
		♥ AW104
		♦ K85
		♣ 10

Po wiście karowym weźmiemy w tym kolorze dwie lewy. Wist pasywny umożliwi zrzucenie jednego kara na ♠K.

2. ♠10 ♥D742 ♦96 ♣DW10754

- a) ♦6 (9) 28,9% (2,92)
- b) ♠10 27,3% (2,86)
- c) ♣D 19,9% (2,65)
- d) ♥2 17,2% (2,59)

Zaskakujący wynik! Naturalny wist treflowy z sekwensu wydaje się bowiem oczywistym wyborem. Mamy sporo trefli... Czy obłożymy kontrakt, wistując w nasz główny i piękny kolor? Mamy jednakże komputer i on prawdę nam powie!

Analiza komputerowa wskazuje, że otwierający ma (w wylosowanych 5000 rozdaniach) singletona trefl w 63,8% rozdań, dubletona w 22%, a renons w 13%.

Wniosek ideologiczny jest prosty: atakujemy w krótki kolor boczny! Zwróćmy uwagę, że nadal dobrze płatny jest wist w singletona, choć to przecież główny kolor otwierającego.

Niezwykle pouczające rozdanie.

3. ♠D864 ♥K6 ♦KW52 ♣987

- a) ♣8 (9,7) 26,0% (2,83)
- b) ♦2 24,7% (2,81)
- c) ♠4 20,1% (2,66)
- d) ♥K 11,6% (2,18)

W karo czy w trefla? Pasywnie czy aktywnie? Głowa paruje, a my nie potrafimy podjąć decyzji. Podobne dylematy miał komputer, ale w końcu wyduśił z siebie, że nieco lepszy jest pasywny wist treflowy. Symulacja pokazała ponadto podobny wynik, gdy w ręce wistującego jest tylko czwarty ♦K (bez waleta).

Wisty w piki i kiery nie są – delikatnie mówiąc – dobrym pomysłem.

Co zrobić, gdy wyjdziemy w kiera i partner, widząc roześmiane miny przeciwników, spyta: – Dlaczego dałeś taki głupi wist?

– Komputer mi się zaciął!

Rozdania 4–6

W	Ty	E	S
1 ♠	pas	2 ♠ ¹	pas
2 ♥	pas	4 ♠	pas

¹ naturalne, kolor 4+ (gramy Acolem)

Przeciwnicy wskazali naturalnie trzy kolory, a my metodą dedukcji możemy ustalić, który kolor jest nasz. Otwierający nie określił swojej siły i czasami końcówka 4♠ może być kontraktem wyraźnie nadwyzkowym.

Informacja dla naukowców: 4♠ to nie jest amerykański Fast Arrival, ale angielski, dostojny bilans. Mam to, co licytuję.

4. ♠W65 ♥5 ♦10842 ♣D6432

- a) ♥5 33,1% (3,05)
- b) ♦8 19,4% (2,84)
- c) ♣3 14,7% (2,65)
- d) ♠5 9,2% (2,45)

Yes, yes, yes! Kto nie wyszedł w singletona, ten przegrał. Wprawdzie kiery to ich kolor, ale szanse złapania przebitki kierowej są neliuche.

5. ♠W65 ♥5 ♦KDW3 ♣D6432

- a) ♥5 12,9% (2,42)
- b) ♦K 12,6% (2,58)
- c) ♣3 5,6% (2,18)
- d) ♠5 4,5% (2,08)

Musimy się zdecydować pomiędzy wistem z pełnego sekwensu a wyjściem z singletona. Jak widać, obydwie decyzje są – z grubsza – równie skuteczne. Na punkty meczowe błotka kier daje większe szanse położenia, a na maksy, wistując w ♦K, zwykle zdobędziemy lepszy wynik. Rzadziej położymy, ale częściej nie wypuścimy nadrobki!

Komputer bardzo pesymistycznie określa szanse położenia końcówki. Dlaczego?

Mamy mnóstwo punktów w karach, które nie przetożą się na lewy. Perspektywy dwóch lew karowych są już marne. Komputer wyliczył bowiem, że szansa dubletona w ręce rozgrywanego wynosi raptem 47,2% (singletona – 18,7%).

Partner ma ponadto mniej punktów i szansa na przebitkę kierową (nie mówiąc o dwóch) jest mniejsza.

6. ♠K87 ♥DW108 ♦93 ♣D1076

- a) ♦3 24,3% (2,89)
- b) ♥D 17,6% (2,79)
- c) ♣6 14,6% (2,68)
- d) ♠7 13,7% (2,66)

Tym razem mamy wyraźnego lidera. Idziemy na przebitkę! ♠K zapewnia nam kontrolę atutową i czyni wyjście karowe bardzo atrakcyjnym. A nuż spotka nas szczęście w postaci poniższego rozkładu.

Rozdanie z analizy komputerowej Birda i Tala

♠ DW3		♠ 42
♥ 72		♥ 965
♦ AW7		♦ KD864
♣ KW942		♣ A53
♠ K87		♠ 42
♥ DW108		♥ 965
♦ 93		♦ KD864
♣ D1076		♣ A53
	♠ N	
	W E	
	S	
		♠ A10965
		♥ AK43
		♦ 1052
		♣ 8

Po wiście karowym nóżka...

I. Wynik: 159,5 (suma procentów)

Telefon do selektonera jest na stronie PZBS. Korzystaj tylko z czerwonego aparatu.

II. Wynik: 159,4–120,6

Musisz szczególnie chronić narządy odpowiedzialne za tak wspaniały rezultat. Na dzień zalecam czarne okulary, na noc czerwone stopery do uszu.

III. Wynik: 120,5–84,6

Aby utrzymać formę w rozróżnianiu kolorów, zalecam specjalną dietę. Rano spożywaj na czczo czerwone, a wieczorem przed snem czarne. Rezultat murywany! (O ile wytrzyma wątroba).

IV. Nieco mniej...

Słabo ci idzie rozróżnianie kolorów. Lekarstwem na twoje kłopoty są ćwiczenia fizyczne. Codziennie grab liście i odkładaj czerwone liście na jedną kupkę, a te bardziej czarne na drugą. Śniegiem się przejmuj. Jest przecież biały, a takiego koloru brydżysta nie rozróżnia.

V. Wynik: 0,0

Wydaje się, że twoim przeznaczeniem jest sześciopak. Ten prawdziwy.

MAŁE I DUŻE OŚRODKI BRYDŻA MŁODZIEŻOWEGO

Brydżowa kuźnia Agaty Kowal



Iwona Szumera, Radek Morek, Basia Superson, Iza Radomska i Adrian Bakalarz

Ministerialne klasy brydżowe powstały z inicjatywy i obrotności Henia Bieniasza. W Krakowie ideę wdrażał Leszek Nowak, któremu sekundowały orędowniczka brydża i zarazem krakowska radna dr Małgorzata Jantos oraz dyrektorka Gimnazjum nr 2 Gabriela Olszowska. Pierwszych brydżystów „wyprodukował” Janusz Rzewski, zasłużony trener i działacz w kilku zresztą dziedzinach sportu, który budował także struktury krakowskiego AZS-u. Kolejnie trzy roczniki to już stado Agaty, która podchodzi do pracy bardzo systematycznie i starannie. A to oznacza, że jeśli ktoś tyknie bakcyła, to Kowal go wyposaży w ostrogi i miecz, tak jak to uczyniła z Basią Superson i Izą Radomską, które wywalczyły srebrny medal MPM w drużynie.

ZWIERZĘTA TO MAJĄ PROBLEMY, CZYLI ZE WSPOMNIENIĄ BACY

Ilość czy jakość?

O piekowałem się raz takim niewielkim stadkiem. Parę owieczek rasy polskiej, nizinnej oraz same wielkie barany. Och, jak one ryczały...

Siedziałem sobie spokojnie, popijałem mleko, a one grały.

♠ 742	♠ AD9	♠ K86
♥ DW	♥ 107432	♥ 985
♦ AW10832	♦ 974	♦ 65
♣ 73	♣ W2	♣ AK1086
	♠ N	
	W	E
	S	
	♠ W1053	
	♥ AK6	
	♦ KD	
	♣ D954	

W	N	E	S
–	–	–	1BA
pas	2♦	pas	2♥
pas	2BA	pas	3♥
pas	pas	pas	

Baran z lewej sprytnie zawistował w ♥D. Mnie się wydaje, że takie wisty należy ograniczać... Pokazujemy całemu pastwisku, co mamy w karcie!

Wist w atu z singlowego waleta lub damy może się okazać katastrofalny. Łatwo rozwiązać rozgrywającemu kolor, a z partnerem znajomość.

Wyjście z D W sec – na oko – wygląda bezpiecznie. Ale pomyślmy...

Na pierwszym wiście wistujemy w zielone. Rozgrywający bije i gra asa atutowego. Od nas spada figura. Mamy bowiem D W sec!

Statystycznie – gdy nie ma innych przesłanek – rozgrywający impasuje u naszego partnera resztki koloru. I my bierzemy wtedy lewą na drugą figurę!

Tym moim baranem wiele wybaczam. Trykanie mają we krwi.

Rozgrywał akurat miejscowy pies pasterski, takie skrzyżowanie owczarka nizinnej i wyża. Pies zabił figurę kierową w ręce i zagrał pika na impas. Baran wziął lewą i wyszedł w ♣A. Partner dołożył ♣7, a on po ściągnięciu króla zmienił koncept, wychodząc w karo. Zrobiło się swoje!

– Dlaczego nie zagrałeś trefla do przebitki?

– Przecież pokazałeś nieparzystą ilość kart w treflach!

– Jaką nieparzystą? Wskazałem na brak króla trefli!

– Przecież to ja mam króla trefli!

Nie próbowałem nawet wchodzić pomiędzy trykające zwierzaki. Także pies patrzył obojętnie. On bez podwójnej dniówki nie rusza się z legowiska. Takie czasy!

Reguła jest prosta: w środkowej fazie wistu (czyli od drugiej lewy) z kombinacji as i król wistujemy królem. Partner rzuca ilościówkę.

Natomiast wist z asa wskazuje brak króla i prosi partnera o konkretny sygnał. Zwykłą markę.

Może to i proste, ale w 1969 roku na DME w Oslo naszym przytrafił się podobny kalafior.

Obie po partii, rozdawał W

♠ 2	♠ K10753	♠ 9
♥ DW9762	♥ 54	♥ AK108
♦ K	♦ 1084	♦ AW76532
♣ W10642	♣ K98	♣ 3
	♠ N	
	W	E
	S	
	♠ ADW864	
	♥ 3	
	♦ D9	
	♣ AD75	

W	N	E	S
Jeżowski	Selcuk	Pietruk	Benjenk
pas	pas	1♦	2♠
3♥	4♠	5♥	ktr.
pas	5♠	pas	pas
pas			

Jeżowski wyszedł w ♦K. Pietruk prawidłowo przejął króla asem i zagrał ... nieszczęsnego ♥A. Od partnera demarka dużym kierem. Pietruk – „widząc” ilościówkę – zagrał dalej w kiery i wypuścił grę.

A na naszych pastwiskach nic się nie zmienia...

Baca

GÓRSKIE GRANIE

BRYDŻOWE WCZASY DLA MŁODZIEŻY

PORONIN - STASIKÓWKA

4 - 14 SIERPNIĄ - OBÓZ DLA POCZĄTKUJĄCYCH
14 - 24 SIERPNIĄ - OBÓZ DLA ZAAWANSOWANYCH

- BRYDŻOWE OBOZY DLA MŁODZIEŻY
- WCZASY BRYDŻOWE DLA AMATORÓW
- NAUKA GRY W BRYDŻA OD PODSTAW
- PROFESJONALNA KADRA SZKOLENIOWA



JESTEŚMY RAZEM JUŻ 10 LAT !

TEL. 507 065 495 BRYDZ@UPRADZIADA.PL
WWW.BRYDZ.UPRADZIADA.PL

BIESZCZADZKA BIESIADA BRYDŻOWA W ZAGRODZIE MAGIJA



10. ODJAZDOWA BIESIADA BRYDŻOWA, ORELEC 24-31.05.2014

Wczasy wypoczynkowe z mnóstwem atrakcji. Codziennie innego rodzaju warsztaty integracyjne; pieczenie chleba, kosztowanie regionalnych nalewek, garnkarstwo, tkactwo, malarstwo na szkle... a popołudniami i wieczorami turnieje brydżowe. Zjawiskowe warunki pobytowe. Wspaniali gospodarze. Nocleg, warsztaty i wyżywienie (śniadanie i obiadokolacja) do 100 zł dziennie od osoby. Rezerwacje przyjmuje Krzysztof Ziewacz; mailem: kz@tabu.tarnow.pl lub tel. 883 144 893.

BOOM 2014

Komisja Młodzieżowa PZBS informuje, że w lecie odbędzie się kolejny Brydżowy Ogólnopolski Obóz Młodzieżowy BOOM 2014. Poniżej podstawowe informacje, obszerniejsza notka ukaże się w następnym numerze *Świata Brydża*. Tym niemniej od 1 marca będą przez Biuro PZBS przyjmowane wstępne zgłoszenia na obóz – zgodnie z formularzem, który do tego czasu ukaże się na stronie pzbs.pl. Niestety, liczba miejsc jest ograniczona i liczyć się będzie kolejność zgłoszeń. Bliższe informacje u Janusza Maliszewskiego (tel. 605-655-382).

Miejsce: Ośrodek ALMATUR nad jeziorem Gim w okolicach Nowej Kaletki (30 km od Olsztyna, 40 km od Szczytna).

Termin: 12 osobodni:

od 28 czerwca (sobota) do 10 lipca (czwartek).

Cena: 950 zł (pawilon); 800 zł (domki)

Warunki pobytu: pawilon: pokoje 2/3/4-osobowe z węzłem sanitarnym. Dodatkowe sanitariaty i prysznice na parterze
domki: 2/3/4-osobowe bez sanitariatów i wody. W pobliżu zestaw toalet Toi-Toi oraz zbiorcze umywalki z zimną wodą „pod chmurką”.
Pełen dostęp do sanitariatów i prysznicy na parterze pawilonu, sale do gry

i wykładowe o wystarczającej pojemności i w wystarczającej liczbie
teren: zadbane i ogrodzone 3 ha z drzewami i krzakami nad samym jeziorem. Własna, trawiasta plaża, płytkie i piaszczyste wejście do wody, wyznaczone kąpielisko i własny ratownik. Na terenie ośrodka boiska do koszykówki, siatkówki plażowej, badmintona i minipółki nożnej. W odległości 2 km pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej. Kilka kajaków do dyspozycji. Na terenie kiosk ze stodyczkami i napojami.

Okolica: z jednej strony jezioro, z pozostałych las, las i las. Około 3 km do Nowej Kaletki, 2 km do parku linowego.

Kadra: wykładowcy, sędziowie, komputerowcy, pedagodzy i opiekunowie.